

## NIEMIECKIE FIRMY WIERZĄ W NORD STREAM 2

---

W opinii prezesa Wintershall Dania nie zdecyduje się na zablokowanie budowy gazociągu Nord Stream 2. W podobnym tonie, podkreślając potrzebę powstania kontrowersyjnego rurociągu, wypowiada się również Klaus Schäfer, szef Unipera, czyli drugiej niemieckiej firmy zaangażowanej w projekt.

„Nie potrafię sobie wyobrazić, że Dania podejmie decyzję skierowaną przeciwko konsumentom gazu w innych krajach europejskich - choć przeciwnicy projektu krzyczą głośniej” - uważa Mario Merhen, prezes Wintershall. Skomentował on w ten sposób fakt, że kilka miesięcy temu duński parlament uchwalił przepisy umożliwiające zablokowanie budowy rurociągu na tamtejszych wodach terytorialnych.

W dalszej części wypowiedzi prezes niemieckiej spółki powtórzył absurdalne tezy o niezawodności dostaw gazu z Rosji i konieczności zwiększania jego importu.

Zdaniem Klause Schäfera, szefa Unipera, budowa kontrowersyjnej magistrali jest niezbędna dla zapewnienia Europie bezpieczeństwa energetycznego. Zwrócił jednak uwagę również na fakt, że reprezentowana przez niego spółka podejmuje aktywność ukierunkowaną na sprowadzanie LNG ze Stanów Zjednoczonych i wspiera Południowy Korytarz Gazowy.

W tym miejscu warto wspomnieć, że europejskie firmy zaangażowane w realizację Nord Stream 2 przekazały w ubiegłym roku na jego budowę ponad 1,6 mld euro, obchodząc tym samym europejskie prawo.